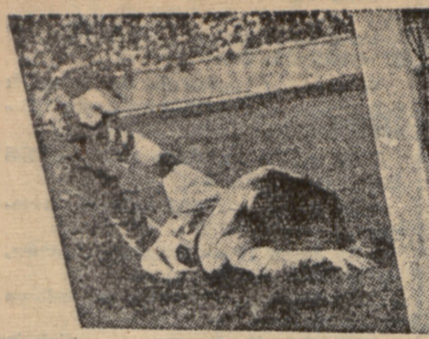
Rok III. Kraków, wtorek 2 maja 1950 r. Nr 18 (117)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

> *„Należy bardziej niż dotychczas doceniać sprawę wychowania fizycznego młodzieży i ruchu sportowego, otoczyć go należytą troską i opieką partyjną".*
>
> (Prezydent RP Bolesław Bierut)

Wspaniały przebieg Święta 1 Maja w Krakowie

RADOSNY DZIEŃ 1 MAJA, święto pracujących miast i wsi, Święto Pracy i Pokoju.

Zapłonął Kraków gorącą czerwienią sztandarów i sztur mówek.

Ze wszystkich krańców miasta — strumienie mas ludzkich — łączą się w potężny, szumiący nurt — na głównej trasie pochodu.

Na czele las szturmówek Związku Młodzieży Polskiej i szeregi przodowników sportu.

A potem fala za falą, barwne oddziały szkolnych Kół Sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych, „Budowlanych", „Górnika", „Ogniwa", „Spójni", „Stali", „Unii", „Włókniarza", „Związkowca", „Gwardii" i „Legii".

Dziarskim, elastycznym krokiem maszerują gimnastycy, koszykarze, siatkarze, szczypiorniści, lekkoatleci, łyżwiarze, narciarze, pływacy, atleci, pięściarze, hokeiści, kolarze, kajakowcy, piłkarze, szermierze, wioślarze, żeglarze, łucznicy, tenisiści, a w końcu z szumem maszyn przejeżdżają, zamykający pochód sportowców — motorzyści.

ZNOWU LAS szturmówek Zw. Młodzieży Polskiej, a potem, zda się bez końca, maszeruje wielotysięczna rzesza młodzieży szkolnej i czerwonych harcerzy.

Z młodych piersi raz za razem wyrywa się zbiorowy, skandowany okrzyk:

PO-KÓJ! PO-KÓJ! PO-KÓJ!
STA-LIN STA-LIN STA-LIN!
BIE-RUT! BIE-RUT! BIE-RUT!
I znowu:
PO-KÓJ! PO-KÓJ! PO-KÓJ!

Gorąco i serdecznie manifestuje młodzież krakowska swe przywiązanie do Polski Ludowej...

Gorąco i radośnie manifestuje młodzież krakowska swój udział w walce o utrzymanie pokoju...

Rytm jej kroków łączy się z potężnym rytmem marszu wielomilionowej armii pracujących całego świata do wolności, do socjalizmu.

Pod wspólnym hasłem: Praca i Pokój.

Spójnia (Łódź) mistrzem ligi koszykowej

W niedzielę odbyły się **dwa ostatnie spotkania w lidze koszykowej.** W Warszawie miejscowy AZS pokonał Cracovię 43:30.

W drugim spotkaniu łódzka Spójnia zwyciężyła świętochłowicką Stal 49:30. **Spotkanie to ostatecznie już zadecydowało o tytule mistrza ligi na rok 1950. Została nim drużyna Spójni (Łódź).**

Słaba gra ataku

POLSKA—ALBANIA 0:0

Rozegrany w dniu wczorajszym tj. 1 Maja br. w Tiranie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Albania, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Niestety i w tym meczu, atak nasz — **ta dotychczasowa największa bolączka piłkarstwa polskiego, zupełnie zawiódł.** Nawet nasz najlepszy napastnik, lewy łącznik Ruchu chorzowskiego, **Cieślik — był zupełnie słaby.** Poza nim również Anioła i reszta napastników, nie zadowoliła.

Najlepszą naszą formacją było trio obronne tj. Jurowicz w bramce i obaj obrońcy Gędłek i Barwiński. Na nich też spoczywał cały ciężar gry i naporu przeciwnika, który chwilami naciskał bardzo silnie.

Mecz, który można było i powinno się wygrać gdyż upoważniał nas do tego sam przeciwnik, który nie był tak nadzwyczajnie groźny — **zremisowaliśmy.**

Polacy mieli dużą przewagę, tak przed jak i po pauzie, zwłaszcza pierwsze 30 minut, lecz atak polski nie wykazywał żadnego ciągu na bramkę, względnie pozwalał sobie odbierać piłkę przez obrońców albańskich wprost w dziecinny sposób.

Brak zrozumienia w tej linii, odbijał się widocznie zaraz w pierwszych minutach, **a strzałów na bramkę albańską oddaliśmy zaledwie kilka** z tych większość nie celnych.

Przez ostatnie 30 minut Albania miała wybitną przewagę i wówczas **to Jurowicz wykazał swą wysoką klasę,** broniąc niejednokrotnie w ciężkich chwilach.

Na meczu — który zgromadził około 30.000 widzów, obecnym był premier Albanii, **Enver-Hodża** oraz kilku ministrów.

Sędziował Węgier — **Danko.**

Wysokie zwycięstwo Węgier nad Czechosłowacją 5:0 (1:0)

BUDAPESZT (tel. wł.). W niedzielę 30 bm. odbyło się w Budapeszcie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Węgry—CSR, które przyniosło **wysokie zwycięstwo** drużynie węgierskiej w stosunku 5:0 (1:0). Drużyna węgierska wystąpiła w następującym składzie:

Henny, Balogh II, Lanlos, Borzik, Lorant, Banyai, Budaj, Kocsis, Hydegkuti, Puskas, Babollocay.

CSR: Matis, Stibrny, Krasnovsky, Menzlik, Benedikovic, Hlavacek, Malatinsky, Tegelhoff, Kucera Preiss, Vlk.

Sędziował **Aleksandrov** (Rumunia).

Drużyna Czechosłowacji tylko w pierwszej połowie była równorzędnym przeciwnikiem. Po przerwie, opadła zupełnie z sił i na boisku panowali tylko Węgrzy, u których atak **a specjalnie doskonała linia pomocy** — grały wspaniale.

Już w 38 min. Matias wypiąstkował strzał Kocsisa, jednak tak nieszczęśliwie, że piłkę otrzymał **Puskas,** który zdobył **pierwszą bramkę.**

Po przerwie w 12 min. **Kocsis** podwyższa na 2:0, a w 18 min. **Borzik** oddaje piękną centrę, którą **Szilaghyi I zamienia głową na trzecią bramkę.** Czwartą bramkę zdobył **znowu Kocsis,** a w 40 min. **Puskas** wykorzystał błąd obrońcy i pięknym strzałem **ustalił wynik meczu na 5:0.**

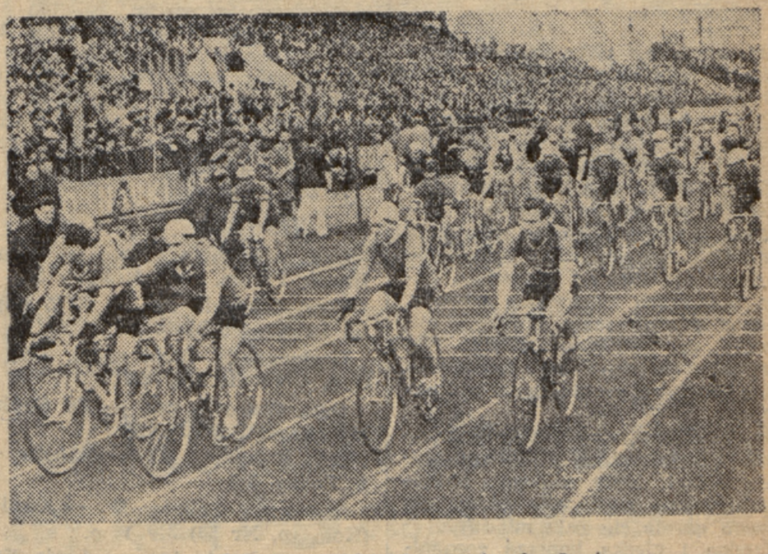
Należy zaznaczyć, że Węgrzy po pauzie dokonali **zmian w swoim składzie.**

Młodzież w Święcie Pokoju



W defiladzie pokaźną grupę stanowiła młodzież krakowskich szkół, która maszerowała także w barwnych kostiumach sportowych.

Wyścig Pokoju rozpoczęty



Kolarze dwunastu państw europejskich na starcie do tegorocznego wyścigu kolarskiego Warszawa—Praga.

Przed startem Wyścigu Pokoju

(Przemówienie przew. CRZZ Al. Zawadzkiego)

W serdecznej i przyjacielskiej atmosferze odbyło się w lokalu CRZZ w Warszawie spotkanie uczestników trzeciego międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu" i „Rudego Prava".

Na uroczystość przybyli: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, przewodniczący ZMP Matwin, wiceprzewodniczący CRZZ Burski i Ćwik, przedstawiciele GKKF z pos. Motyką na czele, oraz zawodnicy wszystkich ekip, biorących udział w wyścigu.

Z ramienia organizatorów wyścigu obecni byli: zastępca naczelnego redaktora „Rudego Prava" — red. Dolejszi, naczelny redaktor „Trybuny Ludu" — Kasman.

Uczestników wyścigu powitał przew. CRZZ Zawadzki, który w krótkim przemówieniu scharakteryzował doniosłe znaczenie wyścigu Warszawa—Praga.

— Święto 1 Maja 1950 roku obchodzimy pod hasłem walki o pokój, — rozpoczął mówca — walce tej przewodzi Związek Radziecki, którego **konsekwentna polityka pokojowa odnosi coraz większe sukcesy, albowiem idzie ona po linii życzeń i pragnień ludzi pracy i wszystkich ludzi dobrej woli całego świata.**

W tej walce wokół Związku Radzieckiego skupiają się państwa demokracji ludowej, Chiny Ludowe, Niemiecka Republika Demokratyczna oraz masy pracujące krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

NIEZŁOMNYM CHORĄŻYM TEJ WALKI JEST GENIALNY WÓDZ, TOW. STALIN".

Po tych słowach zebrani długo manifestują na cześć Związku Radzieckiego i jego genialnego Wodza, skandując słowa: **Stalin... Pokój... Stalin... Pokój...**

— W walce o pokój — mówił dalej przewodniczący CRZZ — poważne miejsce zajmuje sport robotniczy, który zbliża masy pracujące różnych krajów, wychowuje je w duchu proletariackiego internacjonalizmu, przyczynia się do demaskowania imperialistycznych podżegaczy wojennych i ich agentur — rozbijackiej prawicy socjalistycznej, oraz trockistowsko-titowskiej agentury, zaprzedającej piękną Jugosławię i jej wspaniałe ludy imperializmowi amerykańskiemu.

Sportowi robotniczemu poświęcają specjalną uwagę związki zawodowe, skupione w Światowej Federacji Związków Zawodowych, **widząc w nim jeden z ważnych czynników walki o jedność międzynarodową klasy robotniczej, a więc i walki o pokój.**

Wyścig kolarski Warszawa—Praga, to nowy nasz wkład w zbliżenie mas pracujących i narodów tych krajów, których przedstawiciele w nim uczestniczą — a więc i wkład w walkę o pokój.

Na doniosłe znaczenie wyścigu wskazuje fakt, że organizowany on jest przez centralne organy prasowe Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Prasa partii komunistycznych i robotniczych odgrywa bowiem wielką rolę w walce o pokój, **wzorując się na przodującej prasie Partii Bolszewickiej Związku Radzieckiego.**

Życzę zwycięstwa w wyścigu Warszawa—Praga wszystkim jego uczestnikom. Wiemy wszyscy, że jakikolwiek będzie wynik tego wyścigu, **zbliży on jeszcze bardziej i jeszcze głębiej zaprzyjaźni sportowców startujących w tej imprezie, a przez nich jeszcze bardziej zapozna z sobą, zbliży i zaprzyjaźni nasze masy pracujące i nasze narody w ich wspólnym pragnieniu pokoju. Podkreśli ich wspólną walkę o pokój, jeszcze mocniej zewrze nasze szeregi wokół ostoi pokoju światowego i braterskiego współżycia narodów, wokół Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina.**

Wznoszę toast na cześć Związku Radzieckiego i tow. **Józefa Stalina,** na cześć światowego obozu walki o pokój, potęgę i socjalizm, na cześć sportowców, którzy **wierni proletariackiemu internacjonalizmowi stoją w pierwszych bojowych szeregach walki o pokój".**

Etap Warszawa-Łódź sukcesem naszych rodaków z Francji

Kłąbiński Br. zwycięscą etapu Warszawa-Łódź

Drugi etap wyścigu Warszawa—Praga rozegrany na trasie Warszawa — Łódź **zakończył się wielkim sukcesem Polonii Francuskiej, która w klasyfikacji zespołowej zajęła I miejsce a trójka zawodników, a mianowicie Bronisław Kłąbiński, Sowa, Feliks Kłąbiński uplasowała się w pierwszej dziesiątce.**

Oprócz Polonii Francuskiej **niespodziewanie dobrze wypadła Bułgaria oraz nasza reprezentacja,** przy czym tym razem **najlepszym z Polaków był Salyga.**

Duńczycy nie odegrali w tym etapie poważniejszej roli, to samo dotyczy Czechosłowacji i Francji. **Leader wyścigu — Vesely będzie musiał oddać żółtą koszulkę doskonale jadącemu Kłąbińskiemu,** który po zajęciu w dniu wczorajszym 6 miejsca, a po dzisiejszym etapie pierwszego miejsca, w klasyfikacji indywidualnej wysunął się na czoło.

PRZEBIEG DRUGIEGO ETAPU

Ostry start do drugiego etapu wyścigu odbył się o godzinie 12 na sz-

(Ciąg dalszy na str. 8)

Około 700 zespołów walczyło o Puchar Polski

Dzień 30 kwietnia 1950 r. był dniem propagandy sportu piłki nożnej na całym terenie kraju. W dniu tym około 7.000 drużyn piłkarskich stanęło do pierwszego rzutu rozgrywek w całej Polsce. Z drużyn tych tylko połowa przeszła do następnej rundy rozgrywek, które odbędą się w terminie późniejszym.

Startowały nie tylko drużyny zrzeszone w związku piłkarskim. Oprócz Ludowych Zespołów Sportowych, których było bardzo dużo, grały również drużyny niezrzeszone i tzw. „dzikie", czyli jedenastki chłopców pragnących uprawiać sport piłki nożnej.

Zaroiły się boiska sportowe, błonia, łąki i place. Młodzież robotnicza i szkolna (nawet nie kompletnie sportowo odziana) od wczesnych godzin porannych rozgrywała zawody, pragnąc przejść przez pierwszą eliminację do następnej rundy. Nie wszystkim się to udało. Trudno! W walce sportowej — ktoś musi być pokonany.

Boiska krakowskie odświętnie ubrane transparentami i hasłami Pucharu Polski, były widownią najpopularniejszego sportu piłkarskiego do którego garnie się cała młodzież.

Trudna i ciężka impreza zorganizowana przez Polski Związek Piłki Nożnej i podległe mu okręgowe związki, — zdała swój egzamin! Zdała, — gdyż do współpracy stanęli bez wahania wszyscy niemal działacze sportowi, którzy od kilku tygodni, a w dniu rozgrywek specjalnie, oddali swój czas i wysiłek dla dobra i propagandy sportu piłkarskiego.

Meldunki z dalszych miejsc świadczą o tym najwyraźniej. Najlepiej może pod względem organizacyjnym spisał się okręg tarnowski z jego prezesem dr Syrkiem na czele. Zadowalająco wypadła organizacyjna strona strona również w podokręgu chrzanowskim oraz podhalańskim.

Jeśli możemy pochwalić w Krakowie sam związek okręgowy pod względem organizacyjnym, którego działacze pracowali w pocie czoła, — to niestety kluby-gospodarze, nie wszędzie sprostały zadaniu. W wielu miejscach boiska nie były ubrane chorągwiami.

Przewodniczący WKKF kontrolował prawie wszystkie boiska.

Nie było rzeczą możliwą otrzymać wszystkich meldunków z rozegranych zawodów. W samym Krakowie rozegrano 161 meczów. (Dalsze grano na prowincji). Szesnaście spotkań nie odbyło się z powodu nie przybycia przeciwników. Sześć meczów, które zakończyły się remisowo, rozstrzygnięto drogą losowania.

Przebieg spotkań był spokojny, bez żadnych incydentów, co świadczy o zrozumieniu grających samego celu propagandowego. Na wszystkich niemal boiskach rozsiane były patrole PCK, które tylko w dwóch wypadkach były czynne.

A oto wyniki:

KRAKÓW

Ogn. Cracovia rez. — Centr. Handl. Przem. Met. Kraków 5:0

Ogn. Cracovia rez. — TPZ Błękitni Bronowice Małe 5:3

Gastronomia (koło sport. 102) — Ogn. Cracovia rez. 8:0

Ogn. Cracovia rez. — ZS Spójnia koło sp. CM 103/B 4:2

Ogn. Cracovia XI — Państw. W. S. Pedag. 3:0

Budowlani Łobzów D — Ogniwo (Koło sp. Nr 93) 3:0 v. o.

Ogn. Cracovia jun. — Legia Kraków jun. 1:3

Związk. (koło przy Ub. Społ.) — Koło Sp. F-ki Unia 3:0 v. o.

Warsztaty Elektr. PKP Krak. — ZS Gwardia (koło Nr 1) 2:1

KS Gwardia Kraków jun. — Włókniarz Korona jun. 2:0

LZS Łagiewianka II — Górnik Wieliczka IV 6:2

LZS Czyżyny — Koło sport. SPB Kraków 3:0 v. o.

LZS Bieżanów Kolonianka — Bieżanowianka Gaj 3:1

LZS Bieżanów Oryża — Bieżanowianka Łazy 2:1

ZMP Kraków Rząska — LZS Gajowianka Bieżanów 2:1

LZS Kaim Bieżanów — LZS Bieżanów Łazowianka 3:1

Budow. Skawina II — KS Rzezowianka 5:0

Budow. Skawina IV — Publ. Szkoła Zaw. Skawina 2:0

Państw. Gimn. Handlowe Wieliczka — LZS Bieżanów Centrum 6:1

Ogn. Cracovia XV — Górnik Wieliczka 3:0

ZKS Kol. Wieliczka I — LZS Bieżanowianka II 0:0

ZKS Kolej. Wieliczka II — LZS Bieżanowianka III 6:1

Ogn. Myślenice — LZS Górnik Myślenice Górne 2:1

ZKS „Koło" Bronowicki — ZKS Prądnicki II 3:0 v. o.

LZS Czarnochowice — LZS Kokotów 6:1

LZS Chełmianka — KS Orzeł Kraków 10:0

Spójnia Miechów — KS Gwardia Miechów 3:0

LZS Nadwiślanka — LZS Wawrzynianka 14:0

Górnik Wieliczka — LZS Puszcza (koło Podgrabie) 3:3

LZS Puszcza — ZS Gwardia (koło 3) 3:0 v. o.

LZS Puszcza — ZKS Kolej. Kraków 4:0

Publ. Szkoła Średnia Zaw. Słomniki — LZS Zielenice 2:2.

LZS Sułkowice — LZS Świątniki Górne 5:2

Państw. Gimn. Mech. Sułkowice—LZS Gajowianka 3:3

Krak. Okr. Zw. Kosz i Siat. — III Państw. Gimn. S. 3:0 v. o.

Liceum Telekom. Kraków — KS Błyskawica Krak. 3:1

Gwardia Krak. II — Koło Sport. Poczta 4:2

WKS Legia I — Koło Sport. Spójnia przy PSS 6:0

Koło Sport. Spójnia przy PMT — AZS III 3:0 v. o.

ZS Związkowiec — Koło Sport. Gwardia Nr 5 — 3:1

AZS I — Unia Borek III 11:0

Uniwersytet Jagielloński — Ogn. Cracovia XII 7:0

PBP 3 — WSNS 2:0

Publ. Średnia Szkoł Zaw. Prądnik Cz. — Ogn. Cracovia XIII 2:0

Politechnika — Liceum Kinotechniczne 2:1.

Koło Sport. przy Garbarni I — Ogn. Cracovia XIV 5:1

ZS Gwardia Koło Sport. Nr 7 — Budowlani Łobzów 3:1

WKS Legia III — Budowlani Łobzów B 1:3.

Budowlani Łobzów III — Unia Krowodrza II 9:3

Ogn. Gazownia — SKS Lic. Pedag. Męskie 4:4.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Gazownia.

ZMP Wesoła Kraków — Bursa ZMPR 5:4

Miejska Zawod. Straż Pożarna — Dzieln. KS Powiśle Kraków 3:2

Unia Nadwiślan II — KS Wander Kraków 5:1

Ogn. Tramwaj I — ZKS Czarni I 5:1

Włókniarz Korona II — Stal Prądnik II 9:4

Publ. Średnia Szkoła Met. i Elektr. — Związkowiec Kraków V 4:1

Lic. Przem. Elektr. — Kol. Płaszów II 7:2

Publ. Średnia Szkoła Zaw. Nr 4 — Koło Sport. Parowozownia PKP 2:2

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Szkoła Zaw.

Związkowiec Kraków I — Ogn. Dębniki I 2:1

Stal Wola Duchacka I — Związk. Kraków II 2:1

Związk. Kraków III — Koło Sport. Gwardia Nr 4 5:1

Budowlani Skawina I — ZMP Radziszowianka 18:0

LZS Swoszowianka — LZS Opatkowice 6:0

Stal Kraków — ZS Gwardia Koło Nr 2 5:2

ZKS Unia Nadwiślan I — Szkoła Przem. Krak. Zakł. Garb. 6:1 (3:0)

ZKS Unia Groble II — Ośrodek Szkol. Zaw. Nr 3 1:1 (1:0)

Zawodnicy Ośrodka Szkoleniowego zagrali bardzo ambitnie mając okres. sami przewagę. W wyniku losowania po nierozstrzygniętym wyniku na boisku, do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się drużyna Grobli

ZKS Stal Wola Duchacka Nr 2 — ZKS Ogniwo Dębniki Nr 2 3:1 (2:0)

Koło Sport. Budowlani Bronowice — ZKS Rakowiczanka 5:0 (2:0)

LZS Orzeł Piaski Wielkie — Ogn. Cracovia jun. 6:1 (2:0)

KS Gwardia Krak. I — Koło Sp. Zw. Zaw. Ogniwo 92 3:0 v. o.

USP—Państw. Liceum Spółdzielcze 0:0

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowało się USP.

Kol. Kraków—IV Gimn. Kraków 4:2

Kol. Kraków — Państw. Szkoła Przem. 5:1

WKS Legia II—Klasowy Zespół Sport. Venus 2:1

Ośrod. Szkol. Zaw. Przem. Met.—Zw. Kraków XII 2:4

Górnik Wieliczka III — Kol. Wieliczka III 1:0

LZS Bielany II—LZS Pogoń Skotniki 3:1

LZS Raba Dobczyce—Publ. Śred. Szkoła Zaw. Szczyrzyc 3:0 v. o.

SKS Gimn. Miechów—Publ. Średnia Szk. Zaw. Miechów 4:1

Rakowiczanka—LZS Węgrzce 5:1

SKS Victoria Kraków—KS Polonia Podgórze 10:0

ZKS Unia Groble—Publ. Śred. Szk. Zaw. Wola 5:2

Kobierzanka II—Czarni Krak. II 3:0

Kol. Prokocim II—Kol. Płaszów III 2:0

LZS Pychowianka II—LZS Chełmianka II 8:1

Ogn. Cracovia rez.—ZSCh Skol Kraków 14:1

Ogn. Tramwaj II—Spójnia 4 (Zjed. Fabr. Cukru) 2:1

Ogn. Gazownia I—III Państw. Gimn. Sobieskiego 6:1.

TARNÓW

LZS Wola Rzędzińska II — LZS Wola Łękawica 6:0 (4:0)

LZS Gumniska II — LZS Wola Rzędzińska I 1:0 (0:0)

LZS Gumniska I — LZS Rzędzinianka II 2:1 (1:1)

LZS Rzędzinianka I — Liceum Ogrodnicze Gumniska 4:0 (2:0)

Ogn. Tarnovia II — Ogn. Tarnovia IV 3:0 (0:0)

Ogn. Tarnovia V — Zw. Tarnów 5:0 (3:0)

OZEK Tarnów — Unia Leśnik Tarnów 5:0 (3:0)

Kolejarz Tarnów I — Kolejarz Tarnów II 3:0 (1:0)

Szkoła Metalowa Tarnów — Szkoła Zawodowa Nr 1 Tarnów 4:1 (2:0)

Gimnazjum III Tarnów Nr 1 — Lic. Handl. Tarnów 4:1 (2:0)

Lic. Mechaniczne Tarnów—Gimn. III Nr 2 2:0 (0:0)

Unia Mościce I — Unia Mościce III 7:1 (5:0)

Unia Mościce IV — Unia Mościce II 8:2 (5:0)

LZS Koszyce — LZS Głowice 7:1 (5:1)

Gimn. i Liceum Mościce — LZS Ostrów I 2:1 (2:1)

LZS Jadowniki — LZS Jasień 3:2 (2:1)

Gimn. i Liceum Brzesko — Gimn. Adm. Handl. Brzesko 7:0 (2:0)

Szkoła Zawod. Brzesko — Szkoła Zawod. Łysa Góra 2:1 (1:0)

SKS Spójnia Okocim II — LZS Stróże k. Zakliczyna 6:0 (1:0)

SKS Spójnia Okocim I — PZGS Brzesko 4:1 (2:1)

LZS Tarnowiec — LZS Radno 7:0 (4:0)

LZS Mikołajowice II — LZS Wierzchosławice 6:1 (4:1)

LZS Mikołajowice I — LZS Łętowice 4:1 (1:0)

LZS Ilkowice — LZS Łęg 4:2 (2:1)

Celuloza Niedomice — LZS Łukowa 8:0 (3:0)

LZS Klikowa — LZS Niedomice 4:1 (1:0)

LZS Plechna — LZS Tuchów 2:0 (2:0)

Gimn. i Liceum Tuchów — Szkoła Zawod. Tuchów 5:3 (3:2)

Gimn. i Liceum Tuchów II — LZS Piątkowice 11:1 (5:1)

LZS Ciężkowice — Szkoła Zawod. Ciężkowice 5:3 (2:3)

LZS Wokowice — LZS Morzyska 2:1 (1:0)

Gwardia Dąbrowa Tarn. — LZS Ćwików 4:1 (3:0)

Szkoła Zawod. Dąbrowa Tarn. — LZS Dąbrowa Tarn. 1:1 (0:0)

Kolejarz II Nowy Sącz — Spójnia I Nowy Sącz 4:1

Kolejarz Nowy Sącz I — Spójnia II N. Sącz 13:0

Kolejarz III N. Sącz — Kolejarz V N. Sącz 3:1

Kolejarz IV N. Sącz — Kolejarz VI N. Sącz 2:3

Szkoła Zawod. Nr I N. Sącz — Szkoła Zawod. Nr 2 N. Sącz 7:1

I Gimn. i Liceum N. Sącz druż. I—I Gimn. i Lic. N. Sącz druż. II 4:1

Zespół III Gimn. N. Sącz — Liceum Handl. N. Sącz 1:3

LZS Piwniczna — Szkoła Zawod. Krynica 3:0

LZS Barczyce — LZS Rytro 3:0

II Gimn. i Liceum N. Sącz druż. 10 — II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 9 4:0

II Gimn. i Liceum N. Sącz — II Gimn. i Lic. N. Sącz 7 0:3

II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 6 — II Gimn. i Lic. N. Sącz druż 5 2:3

II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 4 — II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 3 1:2

II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 2 — II Gimn. i Lic. N. Sącz druż. 1 8:1

PODHALE

Gwardia N. Targ — LZS Orkan 2:2.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Gwardia.

Spójnia N. Targ I—Spójnia Tymbark 10:0.

Spójnia N. Targ II — LZS Czarny Dunajec 3:0 v. o.

Gwardia N. Targ II — Średnia Szkoła Zawodowa I N. Targ 3:3.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Szkoła Zawodowa.

Gimn. Krawieckie N. Targ — Średnia Szkoła Zaw. II N. Targ 0:4.

Gimn. Handlowe N. Targ — Gimn. Ogólnokształcące N. Targ 3:4.

W ZAKOPANEM:

Szkoła Przem. Drzewnego II — Związk. III 3:3.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Szkoła Przem. Drzewn.

Gwardia II — Szkoła Przem. Drzewnego I 6:2.

Średnia Szkoła Zawod. — Lic. Handlowe 3:3.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Średnia Szkoła Zawodowa.

Gwardia — Związkowiec 1:0.

CHRZANÓW

Stal Chrzanów—LZS Zryw Chrzanów 2:1.

Stal Chrzanów (koło sport.)—LZS Zryw II 5:0.

Średnia Szkoła Zaw. I — Średnia Szkoła Zaw. II 3:2.

LZS Zagórzanka — Stal Chrzanów III 2:10.

LZS Czartak — Gwardia Wadowice 5:0.

WKS Skawa — Gwardia Wadowice II 3:0 v. o.

Szkoła Zaw. Wadowice — Koło Sport. Kolejarz Wadowice 4:1.

Unia Oświęcim III — LZS Rajsko 2:1.

Unia Oświęcim VI — SKS STP 37 Oświęcim 3:3.

W wyniku losowania do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się drużyna SKS-u.

Unia Oświęcim (koło sport.)—SKS Iskra Oświęcim 3:0.

LZS Jeleń — SKS Górnik Jaworzno I 2:3.

LZS Jeleń II — Gwardia Jaworzno II 3:5.

SKS Górnik Dąbrowa Narodowa — Unia Jaworzno II 2:3.

SKS Górnik Jaworzno — Szkoła Górnicza I 3:3.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się Szkoła Górnicza.

Unia Jaworzno III — Szkoła Górnicza II 2:1.

Unia Jaworzno (koło sport.) — ORMO Jaworzno 3:0.

Szkoła Zawodowa Jaworzno I — Gwardia IV 3:0.

Górnik (koło Bierut) — Górnik (koło Kanty) 3:3.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowała się drużyna koła „Bierut".

Gimn. Adm. Handlowe Żarnowiec — LZS Ryczówek 0:10.

LZS Karniowice I — Włókniarz Trzebinia 0:9.

LZS Karniowice II — Włókniarz Trzebinia III 0:3.

Lic. Przemysłu Drogowego Krzeszowice — Szkoła Zawod. Krzeszowice 1:2.

Gimn. i Lic. I Krzeszowice — Gimn. i Lic. III Krzeszowice 1:1.

Do dalszych rozgrywek zakwalifikowało się Gimn. II.

LZS Miękinia — Ogn. Krzeszowice I 2:3.

Związkowiec Wadowice — LZS Tarnawa 3:4.

LZS Zaskawie — LZS Tomice 1:3.

ZKS Zembrzyce I — Gimn. Sucha 3:2.

ZKS Zembrzyce II — Unia Kalwaria 6:0.

LZS Podolsze — Unia Oświęcim II 3:0.

Unia Szczakowa III — Ciężkowianka 13:2.

Unia Szczakowa I — Budowlani Szczakowa I 9:1.

Unia Szczakowa II — Budowlani Szczakowa II 7:1.

W Libertowie grali piłkarze Woj. Kom. KF

WKF—LZS LIBERTÓW 4:3 (1:1)

Do wiejskiej spółdzielni produkcyjnej w Libertowie wyjechało koło sportowe Woj. Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie, które rozegrało spotkanie o Puchar Polski. Nie chodzi o sam wynik, który brzmi 3:0 dla WKKF, chodzi o co innego. O to — że cel propagandowy, jakiego podjęło się koło sportowe WKKF — został spełniony! Na wsi, która przoduje w produkcji rolniczej, widziano piłkę nożną w dobrym wydaniu, ładną i fair grę, a przy tym i chłopcy z Libertowa grali bardzo ambitnie i trzymali się dzielnie — piłka nożna stanie się tam bardzo popularną. Świadczyły o tym tłumy widzów wiejskich z całej okolicy.

Przed zawodami sekretarz WKKF mgr. Nowicki wygłosił krótkie przemówienie i wręczył LZS-owi nową piłkę jako dar WKKF.

Dziennikarze Krakowa zwyciężają Jednostkę Wojskową 3:1 (1:1)

Do rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski, stanęli również i dziennikarze sportowi Krakowa, którzy spotkali się z Jednostką Wojskową, zwyciężając ją 3:1.

Przeciwnikami dziennikarzy byli chłopcy młodzi, pełni ambicji i posiadający dużo umiejętności piłkarskich. Mimo to dziennikarze, którzy wystąpili w swym najsilniejszym składzie, zdołali go po bardzo ambitnej grze, pokonać.

W zespole dziennikarzy trudno pochwalić jednostki, gdyż wszyscy grali b. dobrze i ambitnie, a chwilami nawet bardzo ładnie, co wprawiło w podziw licznych widzów.

Bramki dla dziennikarzy zdobył (wszystkie trzy) Trojan. Dla wojskowych — środkowy napastnik. Sędzia Pacia prowadził zawody doskonale.

Dwa razy naj...

Najwyższym z dotychczas znanych wyników spotkań o Puchar Polski był wynik meczu Bud. Skawina I—ZMP Radziszowianka zakończony zwycięstwem Skawiny w stosunku 18:0.

Najniższy wynik 0:0 uzyskany został na kilku zawodach.

Unia Oświęcim — Budowlani Łobzów 1:0 (0:0)

W rozegranym na boisku Budowlanych zaległym meczu o mistrzostwo klasy A, zwycięstwo odniosła Unia Oświęcim, zdobywając w drugiej połowie gry bramkę ze strzału Wrony. Zawody rozegrano na ciężkim, rozmokłym od deszczu boisku, na którym — zwłaszcza w drugiej połowie, goście czuli się znacznie pewniej. Sędziował p. Mytnik Jul. Budowlani mimo porażki utrzymali się na czele tabeli II grupy. Unia poprawiła swą lokatę wychodząc na czwarte miejsce przy 17 zdobytych punktach i lepszym stosunku bramek od chrzanowskiej Stali.

Uwaga działacze sportowi i sędziowie!

KOZPN zwraca się z usilną prośbą do władz podokręgów KOZPN, działaczy sportowych pełniących funkcje kierowników zawodów w czasie rozgrywek Pucharu Polski i sędziów, o jak najszybsze nadsyłanie do KOZPN — Kraków, Basztowa 6 sprawozdań z zawodów.

Również posiadacze aparatów fotograficznych, którzy dokonywali zdjęć w czasie rozgrywek proszeni są o porozumienie z KOZPN-em.

Z rozgrywek o Puchar Polski



Drużyna krakowskiej prasy sportowej, która w pierwszym meczu piłkarskim o Puchar Polski zwyciężyła Jednostkę Wojskową 3:1 (1:1).

Doniosłe uchwały Prezydium GKKF

Zatwierdzenie regulaminu odznaki SPO – Nagrody dla zasłużonych działaczy i sportowców

Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, obradujące w dniu 27 kwietnia br., powzięło szereg doniosłych uchwał.

1) Zgodnie z wytycznymi Planu Inwestycyjnego prezydium GKKF postanowiło przystąpić do budowy Centralnego Domu Sportu, na który składać się będą: kompleks urządzeń społecznych i sportowych, pomieszczenia biurowe i administracyjno-gospodarcze. W skład urządzeń społecznych i sportowych m. in. wejdą: hala sportowa na 15.000 widzów, uniwersalna sala sportowa, zespół sal do różnych dyscyplin sportu, centralna poradnia sportowo-lekarska, muzeum sportu polskiego itd.

W Centralnym Domu Sportu mieścić się będą również biura GKKF, WKKF, Związki Sportowe, Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego, Zjednoczone Wytwórnie Sprzętu Sportowego i Szkutniczego, redakcje pism sportowych itd.

Zgodnie z propozycją Biura Odbudowy Stolicy Centralny Dom Sportu stanie w szerokim pasie zieleni przewidzianym od Ogrodu Saskiego aż do Domu Słowa Polskiego, między ulicami Waliców, Ciepłą, Grzybowską, na Trasie N—S, w pobliżu Centralnego Domu Kultury.

2) Prezydium GKKF zatwierdziło regulamin odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony".

3) Doceniając rolę sportowców wyczynowych i czołowych zawodników i zawodniczek dla upowszechnienia kultury fizycznej i umasowienia sportu oraz w celu zapewnienia jak największych możliwości rozwoju i polepszenia wyników wybitnych sportowców, prezydium GKKF ustaliło zasady stałej opieki zrzeszeń i związków sportowych nad członkami kadry reprezentacyjnej poszczególnych dyscyplin sportu.

W ramach tej opieki zrzeszenia okazywać będą pomoc wybitnym zawodniczkom i zawodnikom, stwarzać im możliwości awansu społecznego, udzielać pomocy w nauce i pracy, ułatwiać systematyczne przeprowadzanie treningów pod fachowym kierunkiem trenerów i instruktorów, udzielać pomocy w dożywianiu, itd.

4) W związku ze Świętem Państwowym 1 Maja, prezydium GKKF postanowiło nagrodzić premiami w wysokości 50.000 zł zasłużone zawodniczki i zawodników, reprezentujących czołową kadrę sportową, która przyczyniła się wydatnie do rozwoju i podniesienia poziomu sportu polskiego oraz popularyzacji jego osiągnięć na terenie międzynarodowym.

Nagrody otrzymali: Jędrzejowska, Glażewska, Kępówna, Rakoczy, Proniewiczówna, Szymura, Kolczyński, Kasperczak, Grzechowiak, Smoczyk, Dziedzic, Stanisław Marusarz, Cieślik, Barwiński, Parpan, Jurowicz, Stawczyk, Adamczyk, Verey, Skonecki, Maciejko, Fogt i Raszka.

5) Prezydium GKKF postanowiło powołać szereg stałych komisji GKKF, mających za zadanie koordynacje działalności organizacji i instytucji, wchodzących w skład Komitetu w szeregu ważnych dla rozwoju sportu dziedzin.

Piłka ręczna przyciąga masy

Walne Zgromadzenie KOZ KSS

Piłka ręczna należy do jednej z najzdrowszych i najszlachetniejszych dyscyplin sportu. Pocieszającym jest więc bardzo fakt, że ta gałąź sportu **zdobywa sobie coraz większą popularność i atrakcyjność. Świadczą o tym nie tylko przepełnione widzami w czasie zawodów sale i boiska, ale również stały i znaczny wzrost ilości klubów i czynnych zawodników.**

Odbyte ostatnio Walne Zebranie KOZKSS wykazało w całej rozciągłości, że piłka ręczna zdobywa sobie w naszym okręgu coraz więcej zwolenników. W Związku zarejestrowanych jest obecnie **ponad 40 klubów liczących łącznie około 2400 zawodników i zawodniczek**

Pocieszającym objawem jest również duża ilość młodych zawodników, wśród których znajdzie się z pewnością niejeden talent.

Sprawozdanie ustępującego zarządu wywołało żywą dyskusję.

Podkreślano w niej brak zajęcia się piłką ręczną na wsi, która ma przecież w tej gałęzi sportu wielkie perspektywy i stanowi ogromny rezerwuar sił.

Wielką bolączką Krakowa jest brak odpowiedniej hali sportowej, co bardzo utrudnia rozgrywanie spotkań w porze zimowej.

Obecny na zebraniu **przewodniczący WKKF mgr Pirożyński** obiecał daleko idącą pomoc i poparcie, oświadczając, że w roku bieżącym zostanie wybudowanych około **100 nowych boisk, przeznaczonych dla spotkań piłki ręcznej.**

Zebranie zakończyło się wyborem nowego zarządu, w skład którego weszli: przewodniczący: **mgr. Kossek**, członkowie :mgr. Rzymek, Haberko, Kuper, Rapciak, Zawiła, Speidel, Bielski, Seifert, Woźniakowski, Głowicki, Madziarski, Komorowski, Zawistowski. **Komisja rewizyjna:** Żebro Kański, Walawender, Norski, Hauschild, Torowski. **WGiD:** Filipowski, Mroczek, Berwid, Bigaj, Grabecki, Łabuz, Smalnik. **WSS:** Czaczko, Bruśnicki, Hołowiecki, Rybka, Stankiewicz i Kijowski.



Ludowe Zespoły Sportowe w defiladzie pierwszomajowej. Na czele zespołów miejskich maszeruje przodownik pracy i sportu Janusz Maciejko.

Nowy system rozgrywek w lidze tenisowej

Tegoroczny sezon tenisowy zapowiada się bardzo interesująco, gdyż oprócz udziału polskich tenisistów w spotkaniach o puchar Davisa, rozegramy kilka międzynarodowych meczy towarzyskich, oraz spotkania o międzyklubowe mistrzostwo Polski, według nieco odmiennego systemu niż w ubiegłym sezonie. Dotychczasowy bowiem sposób rozgrywania mistrzostw Polski był wadliwy choćby z tego względu, że skupiał w jednej strefie dwa najsilniejsze okręgi, jakimi są **Śląsk i Kraków.**

W roku bieżącym podzielono ligę terytorialnie nie na trzy, **ale na cztery strefy: północną,** w skład której wchodzą okręgi: gdański, szczeciński, pomorski, olsztyński;

środkową, obejmującą okręgi warszawski, radomski, pomański, kielecki, częstochowski łódzki i lubelski;

południowo-wschodnią z okręgami krakowskim, rzeszowskim i częściowo śląskim;

południowo-zachodnią z Dolnym i Górnym Śląskiem.

Jak widzimy, dotychczasowa strefa południowa rozbita została na dwie, tj. południowo-wschodnią i południowo-zachodnią.

W chwili obecnej w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie startować będzie 16 drużyn, przy czym w poszczególnych strefach reprezentowane są:

Ogn. Szczecin, Ogn. Sopot, Gw. Bydgoszcz, AZS Gdańsk-Wrzeszcz (strefa północna);

Widzew-Łódź, Zw. Warta Poznań, Stal Poznań, Spójnia Marymont Warszawa (strefa środkowa);

Ogn. Cracovia, Ogn. Bielsko, Legia Krosno, Spójnia Kraków (strefa południowo-wschodnia);

AZS Wrocław, Stal Gliwice, Stal Katowice, Górnik Zabrze (strefa południowo-zachodnia).

Tak w spotkaniach ligowych w obrębie poszczególnej strefy, jak i w okręgowych, kluby rozegrają w ciągu sezonu po jednym meczu każdy z każdym. Najlepsze drużyny stref spotykają się następnie w czwórmeczu międzystrefowym. Zwycięzca tych rozgrywek rozegra finał z zeszłorocznym obrońcą mistrzowskiego tytułu tj. **warszawską Legią.**

Przepisy dotyczące awansu drużyny A-klasowej do ligi zostały w roku bieżącym zmienione i upodobniły się do systemu rozgrywek piłkarskich. Awans do ligi tenisowej nie będzie zależał — jak to miało miejsce dotychczas — od meczu eliminacyjnego w każdej strefie, pomiędzy najlepszą drużyną A-klasową a najgorszym zespołem ligowym, ale będzie odbywał się automatycznie, tzn. klub będący na ostatnim miejscu w lidze w końcowej fazie rozgrywek spada do klasy niższej, a na jego miejsce wchodzi automatycznie do ligi w danej strefie mistrz klasy A.

Dalszą inowacją jest dodanie do rozgrywek dwóch gier, a to grę pojedynczą juniorek, oraz grę mieszaną juniorów. Tak więc ogólna ilość spotkań w jednym meczu wynosić będzie nie 13, jak w roku ubiegłym, lecz 15, na które składają się: **cztery gry pojedyncze mężczyzn, dwie gry pojedyncze kobiet, dwie gry podwójne mężczyzn, dwie gry mieszane, dwie gry juniorów, jedna gra pojedyncza juniora, jedna gra pojedyncza juniorek i gra mieszana juniorów.** We wszystkich grach obowiązuje kolejność miejsc zajmowana przez zawodników w swoich klubach.

Ażeby zapewnić przebieg zawodów zgodny z przepisami PZT ustanowił kierownika wydziału sportowego PZT p. **Challier (Warszawa)** sędzią naczelnym tegorocznych rozgrywek. Sędziami strefowymi są: w strefie północnej, prezes gdańskiego OZT p. **Kamieński,** w strefie środkowej członek zarządu warszawskiej Legii p. **Turczyński,** w strefie południowo-wschodniej prezes KOZT **dr Szembek** i w strefie południowo-zachodniej sekretarz śląskiego OZT **p. Jonszta.**

Polski Związek Tenisowy ustalił, że **spotkania we wszystkich strefach mają być ukończone do dnia 30 czerwca, międzystrefowe do 27 czerwca, a finał do 24 września br.**

Szczegółowy terminarz w grupie południowo-wschodniej przedstawia się następująco: (gospodarze na pierswyzm miejscu)

do 14 maja: **Ogn. Cracovia—Spójnia Kraków,**

Legia Krosno — Ogn. Bielsko,

do 29 maja — **Ogn. Bielsko — Cracovia,**

do 11 czerwca — **Legia Krosno — Ogn. Cracovia,**

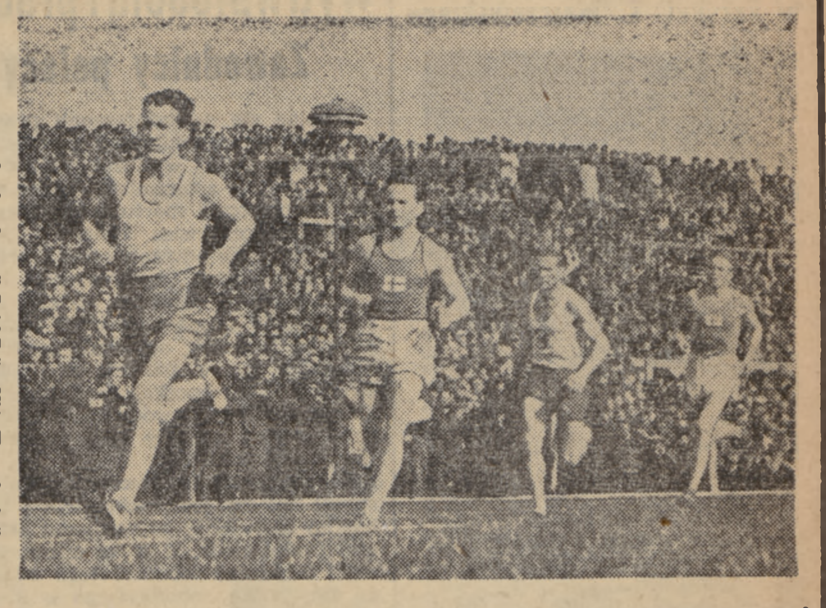
Spójnia Kraków — Ogn. Bielsko

do 29 czerwca — **Spójnia Kraków— Legia Krosno.**

Spotkania o mistrzostwo klasy A, rozgrywane są podobnie jak w lidze, przy czym w strefie południowo-wschodniej w rozgrywkach okręgowych bierze udział 11 klubów, a to: **Ogn. Cracovia Ib, Spójnia Kraków Ib, Kolejarz Kraków, Zw. Kraków, AZS Zakopane, Zw. Chełmek, Stal Chrzanów, Unia Żywiec, Ogn. Tarnovia, Spójnia Okocim, Włókniarz Trzebinia.**

Pierwsze rozgrywki w tej grupie rozpoczynają się 13 i 14 maja. Szczegółowy terminarz spotkań podamy w jednym z najbliższych numerów „Echa". **(as)**

Kielas zwycięża Passannena



Fragment biegu na 5.000 m. Bieg prowadzi Kielas, na drugiej pozycji biegnie Ukkonen, dalej Więcek i Pasanen.

Kłąbiński Bronisław

zwycięscą II-go etapu Warszawa—Łódź

(Dokończenie ze str. 1)

się grojeckiej. Mimo doskonałej drogi tempo na początku nie jest zbyt duże, na co wpłynął upał panujący w tym dniu. Na 12 km Węgier Nyilasi upada na bruk doznając ogólnych potłuczeń i zostaje odwieziony wozem sanitarnym spowrotem do Warszawy. Na 20 km trzech zawodników: Duńczyk **Emborg,** Bułgar **Krestev** i Fin **Punkkinen,** inicjują ucieczkę.

Właściwa czołówka, w której jadą rutyniarze jak **Vesely, Andersen, Garnier, Niculescu** i inni, nie próbują ich gonić, uważając, że w najbliższym czasie dojdą ich z łatwością. Niemniej jednak trójka ta zwiększa tempo i w Mszczonowie ma już 2 min. przewagi. Na 45 km Rumun Sandru „łapie gumę", jednak szybko naprawia i dochodzi do czołówki. W tym czasie rozciąga się ona coraz bardziej.

Na 54 km Wrzesiński „łapie gumę" a w chwilę potem tuż przed Rawą to samo spotyka Czechosłowaka Holubca. Obaj szybko naprawiają defekty i po pewnym czasie dochodzą do pozostałych zawodników.

Tymczasem, piątka kolarzy jadąca za trójką leaderów połączyła się z nimi i jedzie teraz 8 zawodników, wyprzedzając o kilometr zwartą grupę, w której co chwilę zmienia się leader. Ósemka kolarzy zwiększa tempo i za Rawą na 78 km w miejscu, gdzie zaczyna się gorszy odcinek drogi, ucieka coraz bardziej. **Odpada z czołówki Niculescu i Punkkinen,** którzy jadą w dalszym ciągu w grupie.

W Lubochni na 90 km czołówka ma 5 min. przewagi. Polacy francuscy wjeżdżają na ulice Tomaszowa na czele 6-tki w której oprócz nich znajdują się jeszcze dwaj Węgrzy **Otvos** i Sere, Duńczyk **Emborg** oraz Bułgar **Krestev.**

Na stadion ŁKS-u **gdzie zebrało się ponad 20 tys.** widzów wpada o g. 17 trójka zawodników. Jako pierwszy jedzie **Emborg** (Dania), którego jednak **na kilkaset metrów przed metą, w ślicznym finiszu przy ogromnym dopingu publiczności mija** nasz rodak z Francji, **Bronisław Kłąbiński.** Duńczyka mija również Bułgar **Krestev,** który przychodzi na drugiej pozycji. Tuż za trzema zawodnikami wjeżdża Węgier **Otvos,** a dalej grupa **pozostałych zawodników** w następującej kolejności:

5) Alix (Francja), 6) Sałyga (Polska), 7) Skorzepa (CSR), 8) Sandru (Rumunia), 9) Sowa (Pol. Franc.), 10) Feliks Kłąbiński (Pol. Franc.).

W dalszej kolejności wpadli na metę: 11) Sere (Węgry), 12) Ivanov (Bułgaria) 13) Russel (Anglia), 14) Dimov (Bułgaria) 15) Gabrych (Polska), 16) Busse (Niem. Republ. Demokr.) i wreszcie na siedemnastej pozycji Vesely, dotychczasowy leader i nieodłączny jego cień Garnier (Francja).

WYNIKI TECHNICZNE:

1) Kłąbiński 5.00.12
2) Krestev (Bułgaria) 5.01.13
3) Emborg (Dania) 5.01.14
4) Otvos (Węgry) 5.01.15
5) Alix (Francja) 5.02.15
6) Sałyga (Polska) 5.02.27
7) Skorzepa (CSR) 5.02 40
8) Sandru (Rumunia) 5.03.14
9) Sowa (Pol. Franc.) 5.04 32
10) Kłąbiński Feliks (Pol. Franc.) 5.04.56.

Polacy: 15) Gabrych, 19) Wrzesiński, 49) Wandor, 50) Siemiński, 54) Królikowski.

II etap drużynowo wygrała Polonia Francuska w czasie 15.09.40 przed Bułgarią 15.14.15 i Polską 15.14.49.

Klasyfikacja indywidualna po dwóch etapach

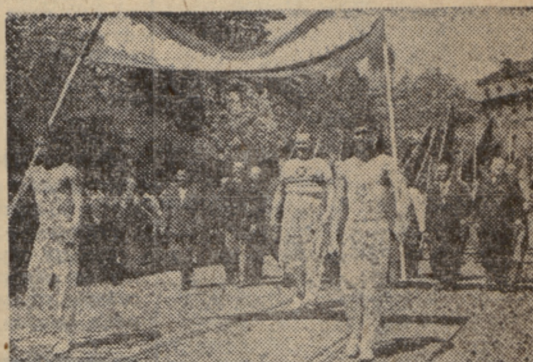
1) Kłąbiński Bronisław 8,50,23,
2) Emborg (Dania) 8,52.13,
3) Otvos (Węgry) 8.52.14,
4) Skorzepa (CSR) 8,53,42,
5) Vesely (CSR) 8,55,41.

DRUŻYNOWO PO 2 ETAPACH:

1) Francja,
2) Dania,
3) CSR,
5) Vesely (CSR) 8,55,41.

Drużyna polska w klasyfikacji ogólnej znajduje się na 7 miejscu.

W defiladzie, w dniu 1 Maja, masowy udział wzięli sportowcy Krakowa. Na zdjęciu czoło kolumny ZS Ogniwo Kr. Na pierwszym planie widoczny jeden z najstarszych polskich olimpijczyków Jan Łazarski





Kadra reprezentacyjna ciężkoatletów z mistrzem Polski Bajorkiem i Trutkowskim na czele.

Kolarze polscy w karykat T. Marczewskiego



Od góry: Wandor, Królikowski, Sabyga, Siemiński, Wrzesiński i Gabrych.

Wytrwałością i pracą zdobywa się sukcesy

Zawodnicy polscy o tenisie radzieckim

Dzieląc się na konferencji prasowej swymi wrażeniami i spostrzeżeniami z pobytu w ZSRR, tenisiści polscy mówili z uznaniem i entuziazmem o poziomie sportu radzieckiego.

Każdy sportowiec radziecki jest wszechstronnie przygotowany Oprócz swej zasadniczej konkurencji bowiem, bardzo starannie oddaje się ćwiczeniom gimnastycznym i lekkoatletyce. Skonecki opowiadał z entuzjazmem, jak w pierwszych dniach swego pobytu spotkał rano na stadionie Dynamo zawodnika, trenującego przez 2 godziny biegi na przełaj i „skakankę".

Po zakończeniu treningu, Polak spytał go, czy jest lekkoatletą i był bardzo zdziwiony, gdy usłyszał przeczącą odpowiedź. W kilka minut później Skonecki zobaczył tego samego zawodnika przebranego w strój tenisowy i trenującego forsownie na korcie ponad godzinę. Jak się okazało, zawodnikiem tym był jeden z czołowych tenisistów radzieckich Belic-Gejman. Oświadczył on, że podobny trening przeprowadza również po południu.

Trening ten przekonał Skoneckiego, że wspaniałe wyniki osiągają sportowcy radzieccy przede wszystkim **dzięki wytrwałej, systematycznej pracy nad sobą.** Osiągnięcia te nie są uzyskiwane jakimś nadmiernym wysiłkiem, lecz **są wynikiem harmonijnego rozwoju całego organizmu.** Tym samym, sport podnosi zdrowotność i jest zarazem formą odpoczynku — co **jest głównym celem wychowania fizycznego w Związku Radzieckim.**

Teoria tenisu, podobnie jak i innych dziedzin sportu, jest opracowana naukowo. Pod tym kątem są rozpatrywane wszystkie błędy, które eliminuje się drogą analizy i uzasadnienia naukowego.

Tenis w ZSRR opiera się na masowości i — jak stwierdzili zawodnicy polscy — poziom jego jest bardzo wysoki. Kadry nowych zawodników wychowują szkoły tenisowe dla młodzieży. **Warunkiem przyjęcia do takiej szkoły jest posiadanie odznaki sprawności fizycznej.** Wykładowcami w szkołach tenisowych są instruktorzy z ukończonymi kursami wszechstronnego wychowania fizycznego, toteż młodzi chłopcy i dziewczęta zdobywają tu nie tylko podstawy prawidłowej gry w tenisa, lecz również wszechstronne przygotowanie sportowe.

Tenis jest bardzo popularny. Każdy większy zakład posiada własny ośrodek sportowy, wraz z kortami, korty znajdują się także przy każdej szkole.

Tenis radziecki jest oparty na nowoczesnym — ofensywnym stylu gry. Mocny serwis i szybkie kończenie piłki przy siatce — to jego podstawy. Unika się grania „na przerzut".

Tenisiści polscy podkreślali również wysoką jakość tenisowego sprzętu radzieckiego, zwłaszcza naciągów i piłek.

Przyjacielskie stosunki z zawodnikami radzieckimi zostały szybko nawiązane, ich bezpośredniość i koleżeńskość szybko zaskarbiła sobie sympatię Polaków. Wspólne treningi więź tę jeszcze bardziej zacieśniły. Panowała atmosfera koleżeńskiej pomocy. Wspominając to **Kubalanka,** najmłodsza uczestniczka ekipy, powiedziała, że nigdy dotychczas nie spotykała się z tak przyjacielską atmosferą.

Zapoznanie się z tenisem radzieckim było — jak to wielokrotnie podkreślano — przełomowym momentem dla tenisa polskiego. Wspólne treningi z zawodnikami radzieckimi, **zapoznały tenisistów polskich z nowoczesnymi metodami gry i treningu.** W oparciu o te wzory i doświadczenia będzie można kontynuować w kraju dalszą pracę nad rozwojem tenisa polskiego, który będąc przed wojną sportem elitarnym, obecnie, dzięki pomocy i opiece państwa staje się sportem, dostępnym dla szerokich mas.

KŁAMSTWO MA KRÓTKIE NOGI!

Sensacyjna prasa Zachodu i jej poplecznicy w Wiedniu, donieśli przed kilkoma dniami o „ucieczce" słynnego byłego reprezentacyjnego bramkarza Czechosłowacji, Planiczki, który rzekomo miał z „krainy niewolników Ludowej Demokracji" wyrwać się i uciec do „złotego" Zachodu.

Planiczka miał rzekomo przejeżdżać przez miejscowość — Lindau w zachodnich Niemczech, by udać się do południowej Ameryki.

Ale — kłamstwo ma krótkie nogi i daleko nie zajdzie!

W ub. środę urzędowa czechosłowacka agencja telegraficzna (CTK) doniosła, iż **Planiczka znajduje się w Pradze, gdzie zatrudniony jest w charakterze trenera piłkarskiego w drugoligowym klubie Sokol-Skoda.**

Wyjątki z regulaminu wyścigu kolarskiego Warszawa-Praga

W wyścigu biorą udział zaproszeni kolarze krajów Demokracji Ludowej oraz Robotniczych Związków Sportowych innych państw, posiadających licencje na rok 1950.

*

W wyścigu bierze udział tylko jedna drużyna z każdego państwa, tj. 6-ciu zawodników zgłoszonych imiennie przez zainteresowane Związki Kolarskie, lub Organizacje Sportu Robotniczego. Drużyny obowiązane są startować w koszulkach o barwach swoich państw.

*

Zwycięzca wyścigu zostaje zawodnik, który całą trasę przejedzie w najkrótszym czasie. Klasyfikacja indywidualna prowadzona będzie po każdym etapie wyścigu. Zwycięzca etapu otrzymuje 1 (jedną) minutę bonifikaty.

*

Suma czasów pierwszych trzech zawodników stanowi czas każdej drużyny w każdym etapie i decyduje o zwycięstwie etapowym.

Ogólny wynik konkurencji drużynowej otrzymuje się przez dodanie czasów drużyny na wszystkich etapach łącznie.

Zwycięzcą zostaje drużyna, która przejechała trasę w najkrótszym czasie. Przy jednakowym czasie dwóch czy kilku drużyn o zwycięstwie decyduje lepszy czas ostatniego etapu.

Zawodnik sklasyfikowany w drużynie, jest również klasyfikowany w konkurencji indywidualnej.

*

Przodownik (leader) wyścigu otrzymuje na własność żółtą koszulkę i obowiązany jest jechać w niej dopóki jest leaderem. To samo dotyczy całej drużyny-przodownika wyścigu (leadera), która otrzymuje koszulki białe. Na każdym etapie będzie przygotowana jedna żółta koszulka i odpowiednia ilość koszulek białych.

TENISIŚCI PERU I WĘGIER NIE WEZMĄ UDZIAŁU W TEGOROCZNYCH ROZGRYWKACH O PUCHAR DAVISA.

Jak podaje prasa wiedeńska tenisiści Peru **nie wezmą udziału** w tegorocznych rozgrywkach o Puchar Davisa z powodu choroby swojego najlepszego zawodnika Enrigue Buse.

Również reprezentacja Węgier **odmówiła** startu w nadchodzących spotkaniach o Puchar Davisa.

TURNIEJ JUBILEUSZOWY PZB

W związku z turniejem jubileuszowym, który odbędzie się w dniach 14 i 18 maja br. z okazji 30-lecia Polskiego Związku Bokserskiego, czołowi bokserzy polscy zostali powołani na obóz treningowy w Czerwieńsku. Na obóz, który rozpocznie się 2 maja i będzie trwał aż do turnieju, powołano:

w. musza — **Kasperczak, Woźniak,** Manelski;

w. kogucia — **Grzywocz,** Soczewiński;

w. piórkowa — **Antkiewicz,** Panke, Brzeziński;

w. lekka — Sadowski, Kudlacik, Żurawski;

w. półśrednia — **Chychła,** Debisz, Krawczyk;

w. średnia — **Kolczyński,** Sznajder;

w. półśrednia — **Nowara,** Wieczorek, Grzelak;

w. ciężka — **Szymura, Rutkowski,** Drapała, Gościański.

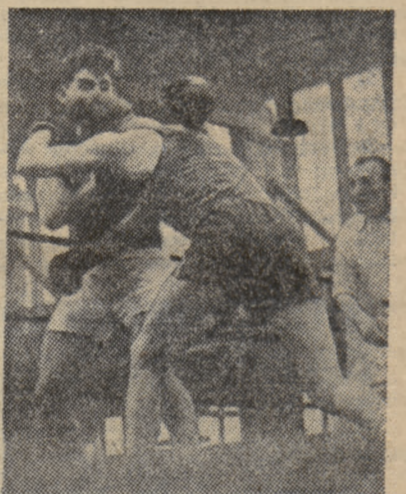
Trenerami na obozie będą: Sztam, Śmiech, Arski i Kasznia. Kierownikiem obozu — Gronowski.

Na Taśmie Tygodnia



Ósemka bokserskich mistrzów Polski na rok 1950. Stoją od lewej: Woźniak, Grzywocz, Antkiewicz, Krawczyk, Chychła, Kolczyński, Szymura i Rutkowski z dyplomami w rękach i szarfami mistrzowskimi.





Dobrze zapowiadający się pięściarz krakowski Domański (Kraków) w wadze muszej, przegrał w ćwierćfinale z Anielakiem, który często bił głową i trzymał. W wadze półciężkiej, Szymura — mimo, że walczył niezbyt czysto a nawet bił głową, zdobył tytuł mistrza Polski na rok 1950.



Trójka mistrzów Polski z Wybrzeża. Stoją od lewej: Antkiewicz, Krawczyk i Chychła.



Moment z meczu Gwardia — Szombierki 5:0. Mieczysław Gracz nie mogąc dosięgnąć piłki głową, uderzył ją ręką, czemu „sprzeciwił" się sędzia, odgwizdując rzut wolny

Odpowiedzi Redakcji

PP. Trzaska i Harasymowicz, Muszyna-Zdrój. Bardzo trafnie zestawiliście obie reprezentacje, tak piłkarską jak i bokserską. Bramkarza wolno atakować gdy ma już piłkę w rękach, ale sposobami dozwolonymi. Bramkarz może zdobyć bramkę nie tylko z rzutu karnego, ale nawet wówczas, gdyby np. wybiegł gdzieś do połowy boiska i tak silnie strzelił, że piłka wpadłaby do bramki przeciwnika. Bramka będzie ważną. Dziękujemy za życzenia.

ne będzie poczta 3 i 7 każdego miesiąca.
będzie pocztą 3 i 7 każdego miesiąca.

Kowal Bronisław, Kraków PKP. Dlatego, ponieważ związek tego kraju, o który pan zapytuje, nie należy do międzynarodowego związku kolarskiego.

M. K. Tonie k. Krakowa. Odpowiadamy w kolejności zapytań: 1) można nabyć w KOZPN, Kraków Basztowa 6, 2) owszem, w tym roku gościć będzie kilka drużyn, 3) w redakcji „Piłkarza".

LZS Czarlak, Swinna Poręba. Pismo wasze przesłaliśmy do KS Gwardia, która z pewnością dotrzyma obietnicy.

Uczniowie Gimnazjum Naftowego Krosno. Na wszystkie te zapytania otrzymacie dokładne odpowiedzi pisząc na adres: Polski Związek Kajakowy, Kraków, ul. Lenartowicza 18.

Młodzieży — w Biegach Narodowych zdobywaj siły do nauki, pracy i walki o pokój.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p — tel. centrala 546-34 Dział sportowy tel. 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30 — 12.30.
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—1—10472